

Sygn. akt I ACa 38/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski /spr./
Sędziowie:	SSA Agnieszka Sołtyka SSA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko A. R. (1) , A. P. (1)

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 16 listopada 2015 roku, sygn. akt I C 625/14

***uchyla zaskarżony wyrok, znosząc postępowanie w sprawie poczynając od rozprawy z dnia 10 listopada 2015 r. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

SSA A. Sołtyka SSA A. Kowalewski SSA M. Gawinek

***Sygn. akt I ACa 38/16***

## UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanych A. P. (1) oraz A. R. (1), prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) kwoty 1,517,65 zł. z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot i dat szczegółowo wskazanych w pozwie oraz kosztami procesu.

Pozwana A. P. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany A. R. (1) domagał się oddalenia w stosunku do niego powództwa ponad kwotę 456,01 zł, zasądzenie pozostałej części dochodzonego roszczenia od pozwanej A. P. (1) (ewentualnie solidarnie od A. P. (1) oraz I. S.), a także zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 2 lutego 2015 roku powód cofnął pozew wobec A. R. (1) ponad kwotę 456,01 zł.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych A. R. (1) i A. P. (1) solidarnie na rzecz powoda kwotę 456,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 115,71 zł od dnia 26 października 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty 166,57 zł od dnia 26 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 173,73 zł od dnia 26 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od pozwanej A. P. (1) na rzecz powoda kwotę 1.061,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 173,73 zł od dnia 26 lipca 2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 173,73 zł od dnia 26 października 2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 173,73 zł od dnia 26 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 180,15 zł od dnia 26 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 180,15 zł od dnia 26 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 180,15 zł od dnia 26 października 2013 roku do dnia zapłaty (pkt II); umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.061,64 zł wobec pozwanego A. R. (1) (pkt III); zasądził od pozwanych A. R. (1) i A. P. (1) solidarnie na rzecz powoda kwotę 436 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV).

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

W dniu 26 lipca 2010 roku powód (...), będący organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, zawarł z pozwanymi A. R. (1) oraz A. R. (2) (obecnie P.), prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...), umowę w sprawie określenia wysokości oraz warunków płatności wynagrodzenia z tytułu odtwarzania przez pozwanych fonogramów i wideogramów muzycznych, co do których zarządzanie zostało powierzone powodowi jako organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Umowa dotyczyła odtwarzania fonogramów i wideogramów w prowadzonym przez pozwanych lokalu gastronomicznym (...) przy ul. (...) w Ś.. Pozwani zobowiązani do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia w kwocie 55 zł netto miesięcznie, przy czym kwota ta miała podlegać waloryzacji począwszy od dnia 1 stycznia 2011 roku, w okresach kwartalnych, w terminie do 21 dnia miesiąca rozliczanego okresu, którego dotyczy rozliczenie. W przypadku terminowej płatności pozwanym przysługiwał rabat w kwocie 11,- zł za każdy miesiąc, wobec czego stawka wynagrodzenia miała wynosić kwotę 44 zł. Umowa weszła w życie z dniem 1 lipca 2010 roku

Pozwani do dnia 1 października 2011 roku płacili powodowi wynagrodzenie wynikające z umowy. Za okres październik 2011 r. – grudzień 2013 r., powód wystawił pozwanym faktury, szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, których pozwani nie opłacili.

W dniu 22 marca 2012 roku pozwani w formie aktu notarialnego zawarli umowę darowizny, na podstawie której pozwany A. R. (1) darował pozwanej A. R. (2) nieruchomości lokalową przy ul. (...) w Ś.. Od dnia 15 czerwca 2012 roku pozwani zaprzestali prowadzenia działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej. Lokal gastronomiczny przy ul. (...) w Ś. był prowadzony nadal, ale wyłącznie przez pozwaną A. P. (1). Od dnia 12 lipca 2012 roku w ww. nieruchomości działalność gospodarczą w zakresie gastronomii rozpoczęła również I. S..

Powództwo, zakwalifikowane jako roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za odtwarzanie z fonogramów i wideogramów, tj. roszczenie na podstawie przepisu art. 94 ust. 5 ustawy z dnia 4 lutego 1996 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.; dalej: pr. aut.), Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione. Wskazał, że powód wykazał swoją legitymację do domagania się objętych pozwem należności. Za bezsporną z kolei uznał okoliczność, że pozwani do dnia 1 października 2011 roku płacili powodowi wynagrodzenie na podstawie umowy. Pozwani tego twierdzenia powoda nie kwestionowali, a nadto twierdzenie to znajdowało potwierdzenie w fakcie, że najwcześniejsza faktura załączona do pozwu obejmowała okres od dnia 1 października 2011 r. Nie było także sporu co do okoliczności prowadzenia przez pozwanych działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej, zaprzestania wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej, nabycia przez pozwaną A. P. (1) nieruchomości przy ul. (...) w Ś., a także kontynuowania przez pozwaną prowadzenia działalności gospodarczej w ww. nieruchomości.

W piśmie z dnia 2 lutego 2015 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego A. R. (1) 456,01 zł (solidarnie z pozwaną A. P. (1)), którą to kwotę pozwany wcześniej uznał. Działanie to Sąd Okręgowy zakwalifikował jako cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia wobec tego pozwanego ponad ww. kwotę, czyli o kwotę 1.061,64 zł. Brak podstaw do uznania tej czynności za niedopuszczalną, uzasadniał umorzenie postępowania w tej części, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Zważywszy na fakt, że pozwany A. R. (1) uznał powództwo w części, w której nie został cofnięty wobec niego pozew, na podstawie przepisu art. 213 § 2 k.p.c. Sąd I instancji był tym uznaniem związany, w związku z czym w pkt I wyroku zasądził od tego pozwanego na rzecz powoda uznaną przez niego kwotę wraz ze stosownymi odsetkami.

W zakresie, w jakim powództwo dotyczyło pozwanej A. P. (1), Sąd I instancji uznał za nieuzasadnione jej zarzuty dotyczące ważności umowy, w szczególności z uwagi na to, że na samej umowie i załączniku po stronie (...) widnieją faksymile B. P., którego umocowanie do zawarcia umowy pozwana także zakwestionowała. Podkreślił, że § 13 zastrzegł wymóg formy pisemnej wyłącznie dla zmian umowy, a nie do jej zawarcia. W kontekście art. 60 k.c. wyraził pogląd, że zamiar zawarcia przez strony umowy był wyraźny. Zważył, że w okresie od dnia 1 lipca 2010 roku do dnia 1 października 2011 roku pozwani dokonywali zapłaty na rzecz powoda z tytułu przedmiotowej umowy. Gdyby pozwani uważali przedmiotową umowę za nieważną, to przez okres ponad roku nie płaciliby powodowi wynagrodzenia. Okoliczność ta świadczy o tym, że pozwani swoim zachowaniem, a więc konkludentnie, wyrazili wolę zawarcia rzeczowej umowy z powodem.

Zarzut pozwanej, dotyczący nieposiadania pełnomocnictwa powoda przez B. P., który występował przy zawarciu umowy, nie znalazł poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Na skutek zarzutu pozwanej powód przedłożył pełnomocnictwo powoda z dnia 10 marca 2010 roku dla B. P.. Pozwana przedłożonego pełnomocnictwa nie kwestionowała, lecz podnosiła, iż czynność ta jest spóźniona z punktu widzenia treści art. 207 § 6 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy, gdy umowa została przez pozwaną podpisana i przez okres ponad roku wynagrodzenie powoda było przez pozwaną płacone, powód nie musiał się liczyć z tym, że pozwana podniesie zarzut braku umocowania B. P. do jej zawarcia w imieniu powoda, a nadto przeprowadzenie dowodu z tego pełnomocnictwa nie przedłużyło postępowania w sprawie.

Bezzasadnie twierdziła również pozwana, że wynagrodzenie kwartalne winno wynosić 132,- zł., nie dostrzegając, że kwota ta dotyczyła jednostkowego wynagrodzenia z rabatem, udzielanym tylko w razie dokonywania terminowych płatności. Dochodzone przez powoda w niniejszym postępowaniu kwoty nie przekraczały stawki wynagrodzenia (bez rabatu), która była powodowi należna, powiększonej o stosowny podatek 23% VAT.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda poszczególne kwoty wskazane przez powoda, z zastrzeżeniem, iż co do kwoty 456,01 zł tytułem należności za trzy pierwsze faktury roszczenie zostało zasądzone od pozwanej solidarnie z pozwanym A. R. (1). Zgodnie z przepisem art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. W okresie 3 kwartałów, którego dotyczyły ww. faktury, tj. od dnia 1 października 2011 roku do dnia 30 czerwca 2012 roku, pozwani prowadzili wspólnie działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, zaś zgodnie z przepisem art. 864 k.c. za zobowiązania spółki wspólnicy są odpowiedzialni solidarnie. Nadto pozwany A. R. (1) uznał roszczenia powoda wynikające z rzeczonych faktur. W pozostałym zakresie roszczenie należało zasądzić jedynie od pozwanej, bowiem w zakresie ponad kwotę 456,01 zł pozwana pozostawała jedynie pozwana A. P. (1), gdyż powód skutecznie wycofał w tej części pozew wobec pozwanego A. R. (1).

Roszczenie powoda o odsetki znajdowało oparcie zarówno w treści zawartej z pozwanymi umowy, jak i w przepisach art. 481 k.c.

W zakresie kosztów postępowania Sąd Okręgowy oparł orzeczenie na treści art. 98 k.p.c. przy uwzględnieniu, że powód w niniejszej sprawie w całości to postępowanie wygrał.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana A. P. (1), zaskarżając go w całości i zarzucając: naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę

dowodów, skutkującą sprzecznością istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez ustalenie, że strony zawarły umowę generalną z dnia 26 lipca 2010 r., podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że umowa ta nie została zawarta przez strony.

Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd II instancji powyższego zarzutu, zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 132 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie zwrotu: pisma powoda z dnia 17 listopada 2014 r. (data wpływu do Sądu - 24 listopada 2014 r.) wraz z załącznikiem do tego pisma w postaci pełnomocnictwa udzielonego przez powoda B. P., pisma powoda z dnia 17 listopada 2014 r. (data wpływu do Sądu - 26 stycznia 2015 r.) oraz pisma powoda z dnia 2 lutego 2015 r. (data wpływu do Sądu - 6 lutego 2015 r.), pomimo, że do wszystkich tych pism pełnomocnik powoda nie dołączył dowodu doręczenia odpisu pisma pełnomocnikowi pozwanej, ani dowodu wysłania pełnomocnikowi pozwanej tych pism przesyłką poleconą.

Z najdalej idącej ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd II instancji powyższego zarzutu, zarzuciła naruszenie prawa materialnego poprzez uznanie, że skutkiem wypowiedzenia przez pozwaną umowy spółki cywilnej, działającej pod firmą (...) jest modyfikacja zawartej przez strony umowy generalnej z dnia 26 lipca 2010 r., w zakresie stron tej umowy, pomimo że nie istnieje żaden przepis prawa materialnego, który stanowiłby podstawę takiego wniosku, a stroną (użytkownikiem) umowy generalnej z dnia 26 lipca 2010 r. zarówno przed rozwiązaniem spółki cywilnej, jak i po rozwiązaniu spółki cywilnej były te same osoby fizyczne, tj. A. P. (1) i A. R. (1).

Wskazując na te zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w stosunku do pozwanej A. P. (1) powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wniosła również o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, za obie instancje, według norm przepisanych.

Wniosła nadto o przeprowadzenie dowodów z dokumentów wskazanych w apelacji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 24 maja 2015 r. pełnomocnik pozwanej A. P. (1) zmodyfikował wnioski apelacji w ten sposób że pierwszy wniosek reformatoryczny pozostawił bez zmian, natomiast złożył dodatkowy wniosek ewentualny który dotyczyć miałby pkt II zaskarżonego wyroku przez objęcie nim A. R. (1), jako współdłużnika solidarnego A. P. (1), w zakresie zasądzonych w nim świadczeń.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Analiza akt przedmiotowej sprawy, dokonana w granicach zaskarżenia (art. 378 § 1 in fine k.p.c.), prowadzi do wniosku, że postępowanie przez Sądem I instancji dotknięte było nieważnością z uwagi na pozbawienie pozwanej A. P. (1) możliwości obrony jej praw – art. 379 pkt 5 k.p.c.

Sąd Apelacyjny przychyła się do poglądu, iż pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączyć możliwość obrony (tak Sąd Najwyższy min. w wyroku z dnia 11 kwietnia 2003 r., VCK 38/02, LEX nr 151592). Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, jest dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy. O nieważności postępowania z omawianej przyczyny można mówić tylko wówczas, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania sądu, a nie wtedy, gdy strona na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała. Określone środki procesowe, także te, które mają na celu zagwarantowanie stronom ich praw, winny być przez strony wykorzystywane w sposób właściwy i służący rzeczywiście realizacji tych praw (vide: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 461/99, LEX nr 54479). Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, należy najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a w drugiej kolejności trzeba sprawdzić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu należy zbadać, czy pomimo realizacji tych przesłanek strona mogła bronić swych praw, mimo uchybień procesowych. Tylko w razie

kumulatywnego spełnienia wszystkich tych trzech przesłanek, można odpowiedzieć twierdząco, że strona została pozbawiona możliwości działania.

Przenosząc przedstawione wyżej rozważania do realiów niniejszego sporu, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy na skutek nie doręczenia pełnomocnikowi skarżącej odpisów pism powoda z dnia: 24 listopada 2014 r. oraz 2 lutego 2015 r. i równoczesnym braku poinformowania tego pełnomocnika o ich treści i dołączonym do pierwszego z tych pism dowodzie, pozbawił pozwaną A. P. (1) możliwości obrony jej praw podmiotowych. Podkreślić przy tym wyraźnie należy, że pozbawienie takie związane może być wyłącznie z tak kwalifikowanym uchybieniem, nie zaś – jak sugeruje apelująca – z naruszeniem art. 132 § 1 k.p.c., co miałyby przejawiać się w niedokonaniu zwrotu tych pism powodowi, bowiem uchybienie to w żaden sposób możliwości obrony praw pozwanej nie wyłączało. Ewentualne uchybienie temu przepisowi, podlegać mogłoby rozważeniu wyłącznie jako naruszenie przepisów prawa procesowego, a skuteczność tego zarzutu uzależniona byłaby od oceny, czy miało ono wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony min. w wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r., II PK 273/11, że niedoręczenie stronie odpisu pisma procesowego przeciwnika z reguły nie pozbawia strony możliwości obrony jej praw i nie powoduje nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c. Specyfika przedmiotowej sprawy przejawia się wszakże w tym, że w wymienionych wyżej pismach przedstawione zostały przez powoda twierdzenia i dowody fundamentalne – jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji – dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy, a pozwana – bez jakiegokolwiek własnego uchybienia – nie miała o nich jakiegokolwiek wiedzy. I tak w piśmie z dnia 24 listopada 2014 r. (k. 93), powódka zaprezentowała po raz pierwszy twierdzenie, że pozwani do października 2011 r. wykonywali umowę, co stanowiło podstawowy argument dla uznania bezzasadności zarzutu skarżącej, dotyczącego jej nieważności. Stanowisko Sądu I instancji, jakoby okoliczność ta była bezsporna, w kontekście braku wiedzy pozwanej o tego rodzaju twierdzeniu, nie może się zatem ostać. Dodatkowo do pisma tego dołączona została kopia pełnomocnictwa udzielonego przez powoda B. P. (k. 94), które także stanowiło istotny asumpt do negatywnej dla pozwanej oceny tego zarzutu. Z kolei pismo z dnia 2 lutego 2015 r., zawierało modyfikację powództwa w stosunku do pozwanego R., co także w istotny sposób rzutowało na sytuację procesową skarżącej. Nie sposób w konsekwencji - w takich uwarunkowaniach faktycznych – przyjąć, aby pozwana P. dysponowała wiedzą o tych wszystkich czynnościach procesowych strony powodowej, które wprost wpływały na treść wydanego przez Sąd Okręgowy wyroku. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że uchybienia w tym zakresie nie zostały usunięte, choćby poprzez czynności podjęte w oparciu o art. 212 § 1 k.p.c. na rozprawie w dniu 10 listopada 2015 r., bezpośrednio poprzedzającej jej zamknięcie. Wniosek taki wprost wynika z treści zapisu z przebiegu tej rozprawy. Nie sposób również czynić pozwanej zarzutu, że nie zapoznawała się z własnej inicjatywy z aktami sprawy, w trakcie której to czynności mogłaby te dokumenty ujawnić. Żaden przepis procedury cywilnej nie nakładał na nią takiego obowiązku, przy równoczesnym zagwarantowaniu przez te przepisy bezwzględnej powinności doręczenia pism procesowych przeciwnika procesowego, w których prezentuje on swoje stanowisko. Oczywiście nie każde uchybienie temu obowiązkowi skutkować może przejściem nieważności postępowania. Uzależnione jest to od oceny okoliczności konkretnego przypadku, a w szczególności wagi tego uchybienia (nie konwalidowanego dalszymi czynnościami Sądu choćby o charakterze informacyjnym) dla określonego kierunku rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszej sprawie, z uwagi na opisane wyżej uwarunkowania, wpływ ten był niewątpliwie zasadniczy.

Z tych przyczyn konieczne było wydanie wyroku kasatoryjnego, w oparciu o dyspozycję art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał przy tym, że nieważnością objęte jest wyłącznie postępowanie w zakresie wskazanym w sentencji. Jak bowiem wyżej wskazano, nieważność postępowania jest konsekwencją braku wiedzy pozwanej o treści twierdzeń i dowodu objętych ww. pismami, które to uchybienie, aż do rozprawy przeprowadzonej w dniu 10 listopada 2015 r. mogło zostać skutecznie usunięte. Z uwagi na kierunek rozstrzygnięcia, zdezaktualizowała się w całości zarówno możliwość oceny merytorycznych zarzutów zgłoszonych w apelacji, jak i zgłoszonych w niej wniosków dowodowych.

SSA A. Sołtyka SSA A. Kowalewski SSA M. Gawinek